WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU"
Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6, za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za wurazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE. **Cena 4 halerze.** WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU"
Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południ. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja niezwraca. Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Tel. Nr. 190

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu", róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7. Od miejsca wiersza drobnem ismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 h. za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, M. Schalek, E. Braun, Kutschera & Sohleri, R. Moses, Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cite de Trevise, John F. Jones & Cie.

Nr. 239. **Kraków, czwartek 30 maja 1907 r.** **Rok XV.**

Wybory.

W okręgu krakowskim wiejskim odbędą się w piątek ściślejsze wybory pomiędzy dr. Bujakiem, p. Wojcikiem i socyalistą Klemensiewiczem Sytuacya jest taka, że tylko przy wytężeniu wszystkich sił będzie można przeprowadzić kandydatów narodowych. Socyaliści rozwijają gorączkową agitacyę i posługują się terrorystycznymi środkami, byle zmusić włościan do głosowania na ich kandydata. Mamy nadzieję, że władze okażą dość energii, aby zapewnić wolność wyborów.

Byłoby to przecież niemałym wstydem dla patryotycznych..... włościan krakowskich, gdyby ich reprezentował w Wiedniu człowiek nie uznający narodowej solidarności, występujący przeciwko religii i w dodatku skazany za oszczerstwo na kilkumiesięczne więzienie!

Jeden z włościańskich wyborców, wystosował pod adresem p. Klemensiewicza skromne zapytanie: czy jest katolikiem? Socyalistyczny kandydat odpowiedział na zapytanie najpierw stekiem obelg, a następnie, oświadczeniem, z którego jasno wynika, że właśnie nie jest katolikiem że socyalizmu nie da się pogodzić z zasadami katolicyzmu. Jakżeż mogą włościanie, gorąco przywiązani do Kościoła katolickiego, oddać swoje głosy człowiekowi, który nawet nie rozumie dobrze podstaw wiary? Poprą go tylko żydzi i ludzie obałamuceni przewrotowemi obiecankami socyalistów. Nie wystarczy to jednak chyba p. Klemensiewiczowi do uzyskania mandatu.

KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN

KRAKÓW 29 maja.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy śp. Gustawa Porębskiego, odprawionem zostanie w piątek dnia 31 b. m. o godzinie 8-ej rano. w kaplicy Loretańskiej przy kościele ojców Kapucynów.

— **Od wydawnictwa**. Z powodu przypadającego we czwartek uroczystego święta Bożego Ciała, najbliższy numer „Głosu Narodu" wyjdzie w piątek o 1 po południu.

— **Krajowy związek turystyczny** donosi, że udało się mu uzyskać dla członków znaczne zniżki na statkach Tow. żeglugi parowej na Dunaju w Wiedniu, oraz Tow. żeglugi w Dalmacji. Bliższych szczegółów udzieli Związek interesowanym ustnie lub pisemnie, w tym drugim wypadku należy załączyć markę na odpowiedź.

Restauracja Wawelu. W obecności marszałka krajowego oraz przy współudziale pp.: prof. Antoniewicza, Edw. hr. Chołoniewskiego, Kar. hr. Lanckorońskiego, prezydenta Leo, Wł. Łozińskiego, starszego radcy Fryderyka Obmanna z Wiednia, nadw. architekta cesarsk., architekta Józefa Pakiesa, Leona hr. Pinińskiego, namiestnika Andrzeja hr. Potockiego, prof. dra. M. Sokołowskiego, W. Szymanowskiego, dra. St. Tomkowicza i prof. B. Ulanowskiego odbyły się w poniedziałek dwa posiedzenia krajowego komitetu odnowienia zamku królewskiego.

Pierwsze posiedzenie trwało od g. 10—1 w południe, a drugie od 4—7 wieczorem.

Dyr. Hendel przedstawił dotychczasowy stan robót, plany restauracji oraz dwa modele obecnego stanu zamku, oraz stanu po restauracji. Członkowie komitetu rozpatrywali szczegółowo przedłożone plany, a wreszcie, po dłuższej dyskusji uchwalili przedłożyć Wydziałowi krajowemu następujące wnioski: 1) o wykonanie całego dachu ze względów na niebezpieczeństwo pożaru w konstrukcyi żelaznej; 2) o podniesienie murów zamku do dawnej wysokości; 3) o przywrócenie dawnego gzymsu z ciosów kamiennych; 4) o odbudowanie krużganków od strony wieży Senatorskiej wraz z bogatą attyką ponad tą częścią; 5) o przywrócenie dawnego stropu II piętra krużganków wraz z jego polichromią i złoconem rozetowaniem; 6) o odrestaurowanie fryzu II p. w tej części krużganków.

Wreszcie uchwalił komitet przedłożyć Wydziałowi kraj. wniosek o zatwierdzenie członkiem komitetu Jacka Malczewskiego, w miejsce zmarłego Jana Stanisławskiego.

Wydział krajowy zamianował p. Kazimierza Wyczyńskiego architektem w biurze kierownictwa odnowienia zamku królewskiego na Wawelu.

— **Z teatru ludowego.** Teatr ludowy czyni przygotowania do wystawienia sensacyjnej sztuki p. t. „Tomcio Paluch" czyli „Siedmiomilowe buty". Dyrekcja znalazła wykonawce z doskonałemi warunkami do tytułowej roli w osobie p. Brauna. Tomcio Paluch to rozwinięty młodzieniec a jednak wzrostu dziecka, które schować można do dużego buta. Teatr ludowy przygotowuje całą wystawę tu na miejscu według wzorów berlińskich. Salę butów malują tutejsi młodzi artyści malarze. Sztuka ta graną będzie kilka razy z rzędu; odbędą się też osobne przedstawienia dla dzieci.

— **Kronika policyjna.** Do korzennego sklepu p. Kavki przy ulicy Lubicz, od dłuższego czasu zachodziła Julia Rojkowa stróżka domu na tejże ulicy. Rojkowa karana wielokrotnie za kradzież, manipulowała zręcznie po ladzie sklepowej, skąd ściągała rozmaite przedmioty i towary spożywcze. Dziś jednak noga jej się poślizgnęła i dostała się pod telegraf, bo ją przyłapano na gorącym uczynku, a w domu u niej znaleziono przedmioty z tej kradzieży pochodzace jak sery szwajcarskie, salami i inne delikatesy.

W ulicy Krakowskiej przytrzymano Jakóbu Wiatra za to, że powożąc omnibusem swoszowickim najechał na głuchą kobietę Gabryelę Swirz, którą skaleczył w nogę.

Repertuar teatru miejskiego.

We czwartek teatr zamknięty.

W piątek: „300 dni" (występ F. Feldmana).

W sobotę: „Mieszczanie" (występ F. Feldmana).

Repertuar teatru ludowego.

Czwartek: Teatr zamknięty.

W sobotę 31 „Tomcio Paluch czyli siedmiomilowe buty".

W niedzielę o 3 p. p. „Bohaterowie z pod Portu Artura", — o 8 wieczorem „Tomcio Paluch".

Kronika lwowska

Rozprawa przeciw służącemu pp. Mikolaschów Floryanowi Łatce, skończyła się dopiero dzisiaj w południe. Przesłuchani dziś lekarze - znawcy orzekli iż wstrząs nerwowy, który stwierdzili u Łatki lekarze przy badaniu go zaraz po wypadku, był według objawów przedmiotowych, symulowanym. Po orzeczeniu tem zamknął przewodniczący radca Jasiński postępowanie dowodowe, poczem nastąpiły wywody prokuratora i obrońcy.

Wyrok zapadł w południe. Na mocy werdyktu sędziów przysięgłych zasądził trybunał Łatkę za zbrodnię kradzieży na pięć lat ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co miesiąca z ciemnicą i twardem łożem w rocznicę zbrodni.

Wiedeń. T. S. L. w Wiedniu rozwija swoją działalność skutecznie i wszechstronnie na gruncie wiedeńskim. Dla III. i XI. dzielnicy założyło **szkółkę polską** która rozwija się pomyślnie. Obecnie z otrzymanych darów otwiera bezpłatną Wypożyczalnię książek, ażeby w ten sposób szerzyć oświatę w jak najszerszych warstwach biednej kolonji wiedeńskiej i utrzymać w niej świadomość polskości. Książek na początek nadesłały księgarnie i prywatni nie wiele dotychczas, za co składamy im serdeczne dzięki. Zważywszy, że kolonja polska w Wiedniu liczy około 30.000 Polaków, rozrzuconych w 21 dzielnicach, zwracamy się z prośbą do rodaków w kraju o łaskawe nadsyłanie nam przeczytanych i niepotrzebnych książek, które u właścicieli częstokroć bezużytecznie leżą, a w Wiedniu mogłyby nieocenione oddać przysługi ludziom łaknącym oświaty. Książki prosimy posyłać pod adresem: „Koło Króla Sobieskiego T. S. L. Wiedeń III. Hauptstrasse 141".

Telegramy.

Wybory w Galicyi.

ZASTĘPCY POSŁÓW.

LWÓW. Według dotychczasowych wiadomości wybrani zostali następujący zastępcy posłów:

W okręgu 43 Adam Krężel, rolnik z Przerytego Boru jako zastępca pos. Siwuli, Jan Babicz, rolnik w Paszczynie jako zastępca pos. Staniszewskiego.

Okręg 44 dr. Józef Moskwa, obrońca w sprawach karnych w Dąbrowej zastępca pos. Bojki, Józef Miodoński, sekr. sądu w Dąbrowei zastępca pos. ks. Kopycińskiego.

Okręg 45 Wład. Ossowski, rolnik z Wielowsi (Tarnobrzeg) jako zastępca pos. Krempy, Franc. Kostyra, rolnik z Łętowni (Nisko) jako zastępca pos. Wiącka.

Okręg 47 Marcin Marcinowski rolnik z Przychojca (Łańcut) zastępca pos. Jachowicza, ks. Wład. Tryczyński rz. kat. proboszcz z Markowej zastępca pos. Lubomirskiego.

Okręg 51 ks. Roman Czajkowski gr. kat. proboszcz w Tarnawie dolnej zastępca pos. Kuryłowicza, Adam Pytel prof. gimnazjum w Sanoku, zastępca pos. Fiedlera.

Okręg 69 ks. Iwan Hordiejewski, gr. kat. proboszcz w Szmańkowcach, zastępca pos. Kolessy, dr. Józef Braun, adwokat w Kopyczyńcach zastępca pos. Mahlera.

Okręg 70 ks. Michał Czaczkowski gr. kat. proboszcz w Toustem zastępca pos. Petryckiego, Stanisław Bieniowski. kier. szkoły męskiej zastępca pos. Zagórskiego.

Z innych okręgów dotąd brak autentycznych wiadomości.

* * *

NOWY TARG. (Tel. pryw.) Prezydent Kostka wzywa plakatami wszystkich wyborców w imię wszystkim drogich ideałów narodowych do głosowania dnia 31 maja na dra Ludomiła Germana, zaprzeczając jakoby takową zwalczał, bo jako polak za jedyną narodową kandydaturę ją uważa.

Z DUMY.

PETERSBURG. Prezydent Gołowin odczytał wśród burzliwych oklasków Izby nadesłany przez sejm finlandzki telegram do Dumy.

Następnie przedłożenia wniesione przez ministra robót publicznych przydzielono do komisyi, poczem Izba przeszła do dyskusyi nad propozycyą 38 deputowanych, by wniosek w sprawie potępienia politycznych zbrodni wziąć pod obrady.

Z powodu przyjętego niedawno regulaminu, tylko czterech posłów może w tej kwestyi zabrać głos, a mianowicie: 2 mowców contra i 2 pro.

Prof. Rheim i biskup Eulogiusz oświadczyli się za wnioskiem, żądającym potępienia politycznych zbrodni.

Socyalistyczni deputowani Nebowilidow i Alachew oświadczyli, że członkowie prawicy pracują nad spowodowaniem rozwiązania Dumy i zastosują wszelkie środki by poniżyć ją. Mowcy nie mogą sądzić, by wniosek prawicy był szczerym, gdyż członkowie prawicy przecież sami w to nie wierzą, by potępienie zbrodni przez Dumę mogło odnieść faktyczny skutek, a Duma mogłaby przez to podkopać swą powagę, gdyby z obawy przed rozwiązaniem przyjęła wniosek prawicy. Wreszcie Nebowilidow postawił wniosek o odrzucenie propozycyi prawicy.

W głosowaniu wniosek Nebowilidowa przyjęto 215 głosami przeciw 146.

SYNOD WOBEC POSŁÓW — POPÓW.

PETERSBURG. „Towariszcz“ donosi: Synod polecił metropolicie Antonjuszowi, aby wezwał do siebie wszystkich duchownych posłów, zasiadających w Dumie na lewicy, i zażądał od nich, aby wystąpili ze sweich stronnictw. W razie odmowy będą oni pozbawieni godności kapłańskiej. Wczoraj metropolita spełnił to polecenie, oświadczając posłom z pośród duchowieństwa o decyzyi synodu i dając im do piątku czas do namysłu. Z tego powodu grupa pracy składa nagłą interpelacyę, która będzie rozważana we czwartek. W interpelacyi tej wskazano, że postępowanie metropolity Antonjusza pogwałca wolność przekonań, gwarantowanych przez prawo, co pociąga za sobą kilkoletnie zamknięcie w domu aresztanckim.

ZJAZD ZIEMSTW.

PETERSBURG. Minister spraw wewnętrznych zezwolił na odbycie zjazdu ziemstw w Moskwie w czerwcu br. Zjazd potrwa 10 dni. Z każdej gubernji przybędzie 5 delegatów. Zajmie się on sprawą reformy administracyi kolejnej i innemi kwestyami dotyczącemi zakresu działania ziemstw.

UCIECZKA WIĘŹNIÓW.

WARSZAWA. Do „Gońca“ donoszą, że z więzienia lubelskiego uciekło kanałem ustępowym czterdziestu pięciu więźniów. Wśród nich 18 tu politycznych, a pozostali bandyci, skazani na ciężkie roboty. Dotąd ujęto ze zbiegłych pięciu.

ROBOTNICY PRZECIW NAPADOM „FRAKCJI REWOLUCYJNEJ“.

WARSZAWA. Z powodu odezwy Centralnego Kom. Reb. P. P. S. przeciw napadom „frakcji rewolucyjnej“ odbyły się liczne wiece w fadrykach warszawskich. Niektórzy zwolennicy frakcji usiłowali usprawiedliwić jej postępki, ale mowy te nie znalazły posłuchu. Wszędzie ostro potępiano te napady. W jednej z fabryk na Woli, przedstawiciel S. D. oświadczył, że partja ta nie wystąpiła z protestem, ponieważ jej kierownicy są w Londynie na zjeździe socjalistycznym i po powrocie ogłoszą także protest.

PROCES PRZECIW HR. KWILECKIEJ.

POZNAŃ. Proces żony dróżnika kolejowego, Majerowej, o wydanie jej małego hr. Kwileckiego, który ma być rzekomo jej synem, rozpocznie się ostatecznie 7 czerwca r. b.

KRÓL HAAKON W PARYŻU.

PARYŻ. W pałacu elizejskim odbył się wczoraj obiad galowy na cześć norweskiej pary królewskiej, która przybyła tu z wizytą urzędową. Podczas przejazdu królestwa do pałacu, lud ność urządziła gościom wielką owacyę. W mowie, wygłoszonej podczas obiadu, prezydent Falieres zaznaczył, że owacyjne przyjęcie pary królewskiej przez ludność Paryża jest dowodem sympatyi, jaką cieszy się naród norweski we Francyi, poczem wychylił toast na pomyślność Norwegji. W odpowiedzi król Haakon podziękował za wysłanie przez rząd francuski misyi specyalnej dla powitania króla na ziemi norweskiej wyrazil nadzieję, że węzły przyjaźni, łączące Francyę i Norwegję, zacieśnią się jeszcze bardziej. Król wychylił następnie toast za wielkość Francyi.

ROZRUCHY W CHINACH.

HONKONG. W dzielnicy chińskiej Honkongu wybuchły groźne rozruchy. Wymordowano władze cywilne i wojskowe, spalono gmachy rządowe. Pułkownik Ani i admirał Li wyruszyli z oddziałami wojska ze Swaton na miejsce rozruchów. Policya zastosowała środki w celu niedopuszczenie do wybuchu zaburzeń w porcie traktatowym.

RODICZEW ODRZUCA POJEDYNEK.

PETERSBURG. Poseł Rodiczew odrzucił wyzwanie byłego towarzysza ministra Hurki z tem umotywowaniem, że zbrodnia, o którą Hurko jest obwiniony koliduje nie tylko z ustawami ale także z pojęciem honoru.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu“ pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego w Krakowie